

Warszawa, 2016.08. *MM*



**MINISTERSTWO ROLNICTWA
I ROZWOJU WSI**
Podsekretarz Stanu
Ewa Lech

ŻWzz/mg-87-35/16 (2567)

Pan
Aleksander Dargiewicz
Zarząd Krajowego Związku
Pracodawców - Producentów
Trzody Chlewnej
Al. KEN 11 lok. 150
02-797 Warszawa

Szanowny Panie,

W odpowiedzi na pismo z dnia 8 sierpnia br. dotyczące likwidacji piątego ogniska ASF w miejscowości Rębiszewo – Studzianki, na podstawie informacji uzyskanych od Głównego Lekarza Weterynarii, uprzejmie informuję, co następuje.

Należy zauważyć, że choroba nie wydostała się poza dotychczas wyznaczone strefy bezpieczeństwa a Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi oraz Inspekcja Weterynaryjna podejmują niezbędne działania w zakresie zwalczania ASF. Informuję, że Główny Inspektorat Weterynarii złożył zawiadomienia do Prokuratury i ABW z prośbą o wszczęcie dochodzenia w sprawie wystąpienia przedmiotowego ogniska ASF.

W odniesieniu do faktu, że zlikwidowane stado świń z miejscowości Rębiszewo - Studzianki gm. Wysokie Mazowieckie skierowane zostało do utylizacji w Zakładzie Struga SA koło Inowrocławia w woj. kujawsko - pomorskim pragnę wyjaśnić, że moce przerobowe najbliższego zakładu utylizacyjnego mieszczącego się w miejscowości Rutki - Kossaki w powiecie zambrowskim wynoszą tylko 10 ton na dobę. Ponadto zakład ten znajduje się w trakcie restrukturyzacji i nie we wszystkie dni prowadzi przerób padłych i zabitych zwierząt. Ze zlikwidowanego ogniska uzyskano 33 tony padliny. Tak więc utylizacja mogła być przeprowadzona w zakładzie o dużych mocach przerobowych.

Mając na względzie powyższe Powiatowy Lekarz Weterynarii w Wysokiem Mazowieckiem skontaktował się z innymi zakładami utylizacyjnymi i w wyniku

przeprowadzonej analizy zdecydował, że zabite świnie z tego ogniska zostaną skierowane do zakładu utylizacyjnego w Jezuickiej Strudze. Jest to zakład, który przetwarza padłe i zabite sztuki w wyniku procesu spalania jedną z najnowocześniejszych technologii. Tak więc ww. sztuki zostały unieszkodliwione w sposób absolutnie bezpieczny.

Pragnę jednocześnie nadmienić, że wszystkie środki transportu przeznaczone do przewozu zabitych zwierząt oraz ubocznych produktów pochodzenia zwierzęcego muszą i spełniają najwyższe standardy technologiczne oraz standardy bezpieczeństwa. Przechodzą one specjalne testy szczelności i są kontrolowane w tym zakresie przez Inspekcję Weterynaryjną. Samochody te podlegają specjalnym procedurom zarówno w trakcie wyjazdu z ogniska choroby jak również po dostarczeniu surowca do zakładu utylizacyjnego. Samochody podlegały dwukrotnej dezynfekcji, myciu i czyszczeniu. Były również wyłożone folią, co powodowało dodatkowe zabezpieczenie.


Kabiny kierowców zostały poddane dwukrotnemu zamgławianiu środkami dezynfekcyjnymi natomiast odzież ochronna, w którą ubrani byli kierowcy została zniszczona przez spalenie. Tak więc dochowano wszelkich środków ostrożności.

Utylizacja sztuk pochodzących z ogniska odbywała się pod nadzorem Powiatowego Lekarza Weterynarii z Inowrocławia oraz Wojewódzkiego Inspektora Weterynarii ds. Utylizacji z Bydgoszczy. Ponadto kierowcy przewożący zlikwidowane zwierzęta byli przeszkoleni w zakresie ich obowiązków przy przewozie. Na bieżąco kontrolowano również drogi przemieszczania transportu przy użyciu systemu GPS.

Zgodnie z obowiązującymi przepisami zakłady utylizacyjne kategorii 1 i 2 są przeznaczone między innymi do likwidacji zwierząt pochodzących z ognisk chorób zakaźnych. Uznaje się, że przetwarzanie takiego materiału w tego typu zakładach jest najbezpieczniejsze z punktu widzenia zapobiegania szerzeniu się chorób zakaźnych. W podobny sposób likwidowano w Polsce i innych krajach UE ogniska ptasiej grypy.

Pragnę dodatkowo poinformować, że zwierzęta zlikwidowane w miejscowości Mielnik powiat siemiatycki zostały skierowane do zakładu utylizacyjnego w Rutkach - Kossakach w powiecie zambrowskim (5 ton padliny).

Z poważaniem,


PODSEKRETA... STANU
Ewa Lech